

Homeopatyczna laska, czy kłoda?

Autor tekstu: **Andrzej Gregosiewicz**

WPROWADZENIE

Z dogmatów homeopatii wynika, że woda mająca „wstrząsający” kontakt z substancjami organicznymi nabywa leczniczych własności homeopatycznych. Niewykluczone więc, że laska marszałkowska stykając się z ręką fana (fanki) homeopatii (niewątpliwie substancją organiczną) również nabywa własności homeopatycznych podczas stukania nią o podłogę.

Jest to oczywiście robocza hipoteza, którą będzie można zweryfikować podczas obrad polskiego sejmu. Otóż, jeśli reformy systemowe będą serwowane społeczeństwu polskiemu w dawkach homeopatycznych (zerowych), moja hipoteza nabierze cech prawdopodobieństwa. Będąc lojalnym obywatelem mojego kraju będę wtedy mógł powiedzieć: Boże, chroń nas przed taką laską.

KONKURS KLUBU SCEPTYKÓW POLSKICH

Klub Sceptyków Polskich, którego jestem członkiem-założycielem, organizuje cykliczny konkurs, który ma odpowiedzieć na pytanie: dlaczego wśród laureatów naukowych nagród Nobla nie ma Polaków?

Na stronach KSP możemy przeczytać: "Wśród polskich naukowców jest ogromna liczba entuzjastów poświęcających całą swoją energię i czas nauce. Czasami wystarczyłoby po prostu przestać im przeszkadzać w tym co robią, a nauka polska z pewnością zaczęłaby odnosić sukcesy.

KŁODY POD NOGI NAUKI POLSKIEJ

Widzimy jednak doskonale, że wiele osób i instytucji rzuca nauce polskiej kłody pod nogi. Chcemy, aby takie działania były nagłośnione, wyśmiane i napiętnowane, dlatego [zapraszamy wszystkich zainteresowanych do zgłaszania](http://sceptycy.org/?page_id=32) (http://sceptycy.org/?page_id=32) nominacji do tytułu **KŁODA ROKU 2011**).

Kandydatami mogą być m.in.:

- ∨ Instytucja naukowa utrudniająca prowadzenie badań
- ∨ JM Rektor wyższej uczelni, który zdobył habilitację przy pomocy plagiatu i pomimo wykrycia tego przestępstwa nie ustępuje ze stanowiska
- ∨ Naukowiec marnujący czas i pieniądze na bezsensowne badania
- ∨ Instytucje i/lub osoby popularyzujące pseudonaukę.

Ponieważ jesteśmy całkowicie niezależni od kogokolwiek, nie zakładamy żadnych ograniczeń jeśli idzie o urzędy czy stanowiska. Nominować można również premiera, prezydenta, ministra i urzędy, którymi zarządzają, jeśli tylko spełnią warunki konkursu. Nie zawahamy się uhonorować naszą nagrodą Sądu Najwyższego jeśli swoim wyrokiem przyczyni się do hamowania postępu naukowego.

Uroczysta gala i wręczenie symbolicznych KŁÓD będzie odbywać się corocznie w przededniu gali wręczenia nagród Nobla. W ten właśnie sposób chcemy pokazać, dlaczego wśród laureatów nie ma polskich naukowców.

TEGOROCZNE NOMINACJE

W tym roku do tytułu KŁODA ROKU 2011 nominowana została Sejmowa Komisja Zdrowia, Marek Rymuszko — redaktor naczelny miesięcznika „Nieznany Świat” oraz Teresa Król — redaktorka i współautorka podręcznika wychowania do życia w rodzinie na poziomie gimnazjum pt. „Wędrując ku dorosłości”. Uzasadnienia tych nominacji można znaleźć [tu](http://sceptycy.org/?page_id=70) (http://sceptycy.org/?page_id=70).

Chciałbym, by o tej inicjatywie Klubu Sceptyków Polskich dowiedziało się jak najwięcej osób. Liczę na to, że Czytelnicy i autorzy Racionalisty.pl, którzy — stanowiąc znaczną część polskiej elity intelektualnej i naukowej — wspomogą nasze działania i przedstawią interesujące kandydatury do nagrody.

Dlatego w tym miejscu publikuję tekst nowej nominacji przeznaczony dla KSP.



NOWA NOMINACJA

EWA KOPACZ — minister zdrowia od 2007 r.

WSTĘP

Fakty

Tytuł zawodowy — lek. med. (równorzędny z magistrem)

Do 2001 r. E. Kopacz kierowała zakładem opieki zdrowotnej (http://pl.wikipedia.org/wiki/Samodzielny_publiczny_zakł?ad_opieki_zdrowotnej) w Szydłowcu.

Tam zdobywała ostrogi ministerialne i ew. marszałkowskie.

Kompetencje zawodowe:

I stopień specjalizacji z pediatrii, który nie uprawnia nawet do pełnienia dyżurów w szpitalu.

Kompetencje naukowe

Wszyscy wiemy doskonale, że Ewa Kopacz jest tak zapracowana, że nie znajduje czasu na śledzenie wszystkich (co zresztą jest fizycznie niemożliwe) współczesnych osiągnięć nauki. Oczywiście jest więc, że nie ma prawa, by arbitralnie decydować, która metoda terapeutyczna jest lepsza lub gorsza od innych.

Od stanowiska nie przybywa wiedzy

Potwierdzeniem braku kompetencji naukowych jest na przykład wydanie przez Ewę Kopacz rozporządzenia uprawniającego lekarzy do stosowania rozcieńzonej wody, zawierającej „bodziec informacyjny” w (cytuje): „poważnych, przewlekłych chorobach”. Co więcej (to nie dowcip) „duchowy bodziec” musi być przepisywany na recepcie. Z powyższego jasno wynika, że polska minister zdrowia nie wie, że cała światowa nauka (z wyjątkiem nielicznych outsiderów) już dawno wyrzuciła homeopatię na śmietnik historii medycyny.

Prośba do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

Prosimy uprzejmie o pozostawienie pani Ewy Kopacz w rządzie, parlamencie lub gdziekolwiek we władzach publicznych. Byle nie wracała do pracy zawodowej, jako pediatra. Panu chyba też szkoda ciężko chorych dzieci, które będzie leczyła rozcieńczoną i wytrzęsioną wodą. Niech będzie nawet marszałkiem sejmu....

Nic się nie stanie, ale za to chorzy będą bezpieczni, gdyż nikt nie będzie ich **"bóść informacyjnie"** powołując się na Ministerstwo Zdrowia lub absurdalną ustawę sejmową, wg której „leki” homeopatyczne nie muszą wykazywać własności leczniczych.

Nic dziwnego, że tekst piosenki Macieja Zembatego, który powstał wiele lat temu jest do dzisiaj aktualny.

Stuk, puk

Laską w podłogę

Sejm, Sejm

Wyraża zgodę

Stuk, puk

Laską o blat

Sejm mówi: Tak!

Ślepi patrzą zadziwieni

Zaraz będą mówić niemi

W ławach wrzawa wnet wybucha

Głusi nadstawiają ucha

Na mównicę wszedł niemowa

Z wnioskiem o wolności słowa

Dyskusja się wywiązała

Kiedy zabrał głos jakaś

O jedności w społeczeństwie

Żeby jedność była wszędzie

Bo w jedności leży siła

Byle tylko jedna była

Jedna świnia, jedna krowa

Jedna dupa, jedna głowa

Teraz będzie głosowanie

Siadł i puścił z pyska pianę

UZASADNIENIE NOMINACJI EWY KOPACZ DO KŁODY roku 2011

W XXI wieku, gdy postęp naukowy rośnie wykładniczo, gdy standardami leczniczymi stają się transfery kwasów nukleinowych, akceptowanie przez panią Ewę Kopacz „leczenia” przy pomocy „bodźca informacyjnego” i uwikłanie polskiej medycyny w zakłamywany paradygmat holistyczny, będący awangardą okultystycznego ruchu New Age, który Waldemar Łysiak określił wyjątkowo trafnie „postmodernizmem dla przygłupów”, jest kompromitacją całej polskiej nauki i wszystkich polskich lekarzy naukowców.

OSTRZEŻENIE

Panie premierze, być może Pan, lub ktoś z pańskiej rodziny zachoruje. Wtedy polski lekarz akceptujący — za ministrem zdrowia — zasady anegdotycznej medycyny holistycznej może zapisać Panu poniższy „lek”. Z zasady nie komentuję decyzji innych lekarzy, oczywiście z wyjątkiem lekarzy oszustów. Ale teraz nawet tego nie będę robił. Po prostu nie muszę. Wszystko widać gołym okiem.

"Lek" homeopatyczny „bez wskazań leczniczych” (sic!) zawierający



„duchowy bodziec leczniczy” wyprodukowany z męskiej, ropnej wydzieliny rzeżączkowej

DOWÓD RZECZOWY

ROZPORZĄDZENIE MINISTER EWY KOPACZ:

(fragment)

z dnia 14 listopada 2008 r. w sprawie kryteriów zaliczenia produktu leczniczego do poszczególnych kategorii dostępności.

Dz. U.08.206.1292 → z dnia 21 listopada 2008 r.

Na podstawie art. 23 ust. 3 ustawy z dnia 6 września 2001 r. — Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2008 r. Nr 45, poz. 271) zarządza się, co następuje:

(...)

Produkt leczniczy homeopatyczny, o którym mowa w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. — Prawo farmaceutyczne, zalicza się do kategorii dostępności, o której mowa w ust. 1 (wymaga recepty! — przyp. A.G.), w przypadku gdy:

1) Występuje w stopniu rozcieńczenia trzydzieste rozcieńczenie dziesiątne lub piętnaste rozcieńczenie setne i Korsakova lub

2) Występuje w stopniu rozcieńczenia pięćdziesięciotysięcznego i Korsakova.

podpis

MINISTER ZDROWIA

Uwaga! aparat Korsakowa do produkcji „leków” homeopatycznych (wg Ewy Kopacz) lub zmywarkę do naczyń (wg A. Gregosiewicza) można obejrzeć na filmie:

<http://www.youtube.com/watch?v=s9OhX44yF4A>

Leczenie przy pomocy „leków” homeopatycznych wyprodukowanych m.in. w aparacie Korsakowa demonstruje w sposób niezwykle dydaktyczny film pt.: [„Ostry dyżur homeopatyczny”](http://www.youtube.com/watch?v=mL1WZGHkUFE) (http://www.youtube.com/watch?v=mL1WZGHkUFE)

Zachęcam do obejrzenia.

UZASADNIENIE ROZPORZĄDZENIA wg MINISTRA ZDROWIA

"(...) W rozporządzeniu w przepisie § 1 ust. 2 określono warunki na podstawie, których produkt leczniczy homeopatyczny jest dostępny na receptę. Metoda leczenia homeopatycznego należy do metod holistycznych. W myśl zasad holistycznych wysokie rozcieńczenia (potencje, stopnie dynamizacji) produktów leczniczych homeopatycznych stosowane są w poważnych jednostkach chorobowych, głównie w chorobach przewlekłych. Przebieg takiego leczenia powinien być nadzorowany przez lekarza homeopatę.

(...)

Każdy lek homeopatyczny posiada określony zakres działania, który jest uzależniony od jego
Racjonalista.pl

rozcieńczenia i dynamizacji. Im wyższy stopień dynamizacji, tym zakres oddziaływania na organizm jest głębszy i dłuższy. Nie ma tu niebezpieczeństwa zatrucia z toksykologicznego punktu widzenia natomiast istnieje realne niebezpieczeństwo pogłębienia procesu chorobowego (...)"

KTO TU OSZALAŁ?

Nawet WHO, ta najbardziej skorumpowana w cywilizowanym świecie instytucja, która zabiła kilka milionów ludzi w Trzecim Świecie, promując przez kilkadziesiąt lat homeopatię, zaczęła cokolwiek rozumieć. Wprawdzie późno, ale jednak: w 2009 roku, po głośnym apelu młodych lekarzy i naukowców z Wielkiej Brytanii i Afryki zrzeszonych w grupie Voice of Young Science Network, WHO raczyła wydać oświadczenie, że poważne choroby należy leczyć sprawdzonymi, konwencjonalnymi metodami.

Pani minister przeoczyła zapewne to oświadczenie i nadal zaleca Polakom holistyczne uzdrawianie przy pomocy wysoko rozcieńczonej i wytrzęsionej wody.

ROZPORZĄDZENIE TO ROZPORZĄDZENIE

Ministerstwo Zdrowia wymaga, by lekarze respektowali rozporządzenia. Ale tutaj zaczyna się kłopot. Dokument, który Pani minister podpisała pokazałem kilkunastu profesorom medycyny. Z ich — nazwijmy to grzecznie — wesołych komentarzy, wynikało, że Pani Minister jest jedyną osobą w Polsce (a może i na świecie), która:

1/ Jest przekonana o tym, że całkowity brak substancji czynnej w wysoko rozcieńczonych „lekach” homeopatycznych czyni je najbardziej skutecznymi (silnie działającymi). Dlatego wydaje nakaz, by wydawane były tylko na receptę.

(Dygresja: A. Einstein: dwie rzeczy są nieskończone. Wszechświat i głupota ludzka, chociaż, co do tej pierwszej mam wątpliwości.)

2/ Rozumie istotę dynamizowania i potencjonowania w odniesieniu do technologii produkcji „leku” homeopatycznego (p. dygresja)

3/ Nie ma nic przeciwko sprzedaży w aptekach „leków” homeopatycznych — uwaga! — bez wskazań leczniczych (patrz dygresja).

SPECJALIZACJA

Jak sądzę, w krótkim czasie powstanie w Polsce nowa specjalizacja o nazwie „homeopatia”. Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego ogłosi wykaz obowiązkowych kursów specjalizacyjnych, a Centrum Egzaminów Medycznych przygotuje pytania do testu z nowej specjalizacji?

Mogę pomóc w ich układaniu. Pierwsze może być takie: „Jak koduje się podpis astralny w granulce cukru, a jak w preparacie przeznaczonym do podawania pozajelitowego”?

Piszę o tym, bo nie wszyscy wiedzą, że każdy „lek” homeopatyczny musi posiadać tzw. „podpis astralny”, najlepiej z konstelacji Wodnika.

POGARDA DLA ROZUMU

(Esculap.pl)

"Przez setki milionów lat cząsteczki wody zapamiętywały wszystko co się w niej taplało: kacze łajno, kozie bobki, wszelakie ścierwo gnijące na brzegu potoku, rdzewiejący oręż wojów i samych wojów poległych na bagnach, gnijące pnie stuletnich dębów i grabów, zbuki kukułczych jaj, odrzucony ogon jaszczurki zwinki, krzemionkę, wapień, piaskowce, bazalty, rudy cynku i ołowiu, (...) a od jakiegoś czasu splukiwane z pól pestycydy i herbicydy, wylwane do rowów melioracyjnych zużyte oleje, borygo i odpady gorzelniane. Przez setki milionów lat ta mikstura ulegała potencjalizacji poprzez wstrząsanie na wszystkich kataraktach, wodospadach, progach wodnych, tamach, stawidłach, akweduktach, w rwących górskich potokach i przyboju fal. **Ktoś, kto twierdzi, że coś tam w wodzie rozpuścił, powytrząsał i wyleczył tym chorego człowieka łąze jak pies, albo za grosz rozumu nie ma".**

JESZCZE WIĘKSZA POGARDA DLA ROZUMU

(Andrzej Koraszewski, Racjonalista.pl)

„Tajemnicze misterium leków homeopatycznych, których dopuszczenie do produkcji nie wymaga wieloletnich badań, których produkcja nie wymaga drakońskich procedur kontrolnych, których "moc" oparta jest na głębokiej wierze, doskonałych technikach marketingowych i głębokiej ignorancji na temat związków przyczynowych, ma również swoje źródła w podejrzliwości wobec nauki i filozofii oświecenia. Pogarda dla rozumu jest stara jak świat, ale dziś, w czasach nieprawdopodobnej zależności od nauki, nieprawdopodobnej zależności od ekspertów, **ciemnota domaga się równych praw".**

PISAĆ KAŻDY MOŻE ...

W rozporządzeniu ministra zdrowia czytamy: „Każdy lek homeopatyczny posiada określony zakres działania, który jest uzależniony od jego rozcieńczenia i dynamizacji. Im wyższy stopień dynamizacji, tym zakres oddziaływania na organizm jest głębszy i dłuższy. Nie ma tu niebezpieczeństwa zatrucia z toksykologicznego punktu widzenia natomiast istnieje realne niebezpieczeństwo pogłębienia procesu chorobowego”.

MÓJ KOMENTARZ

Takich majaczeń i bredni jeszcze na oczy nie widziałem. A to jest dokument rządowy! I my, lekarze musimy go rozumieć.

Dlatego domagam się wyjaśnień. To jest obowiązek EWY KOPACZ- MINISTER ZDROWIA. Proszę mi wyjaśnić w sposób naukowy:

1/ Co to znaczy, że zakres oddziaływania leku jest głębszy? W jakiej płaszczyźnie? strzałkowej?, czołowej?, trzy D? Czy ten zakres może być tak głęboki, że „bodziec informacyjny” przekłuje chorego na wylot, uzdrowi pacjenta leżącego obok i zniknie za horyzontem zdarzeń?

2/ Czy zgodne jest z Kodeksem Etyki Lekarskiej, by podawać choremu „lek”, po zażyciu którego istnieje realne niebezpieczeństwo „pogłębienia procesu chorobowego”? Jak przebiegał proces myślowy Pani Minister w chwili, gdy wydała Pani zgodę homeopatom na „pogłębianie procesu chorobowego” u „poważnie chorych” pacjentów?

I dlaczego dermatolodzy oraz balneolodzy takiego zezwolenia nie mają?

ZAKOŃCZENIE

MINISTERSTWO ZDROWIA (PODOBNIIE JAK SEJMOWA KOMISJA ZDROWIA) OSZUKAŁO LEKARZY I PACJENTÓW

Tak mówił i pisał o stosowaniu w leczeniu rozcieńczonej i wytrzęsionej wody (znany ze swej wiedzy naukowej i absolutnej uczciwości) prof. zw. dr hab. med., dr h.c. MACIEJ LATALSKI (ś.p.), Przewodniczący Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia i Przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Medycznych:

„(...) homeopatia nie ma nic wspólnego z medycyną (poza zjawiskiem placebo), a jej zasady lecznicze oparte są na pseudonaukowej przesłance, że "podobne można leczyć podobnym". (...) prof. A. Gregosiewicz słusznie proponuje, by z ustawy „Prawo farmaceutyczne” wyeliminować zapis o brzmieniu: Produkty homeopatyczne nie muszą wykazywać dowodów skuteczności terapeutycznej (art. 21). Cytowany zapis jest w sposób oczywisty niezgodny z konstytucyjnie gwarantowanym prawem do ochrony zdrowia (Konstytucja RP; art. 68 ust. 1, 2, 3 i 4) i z nieznanego powodu promuje wyłącznie producentów nieskutecznych „leków” homeopatycznych, które mogą być wprowadzane do obrotu w sposób uproszczony. Jestem zdania, że otworzenie furtki ustawowej wyłącznie dla producentów leków nieskutecznych jest niebywale groźne społecznie i wymaga dokładnego wyjaśnienia przez niezależny organ kontrolny (....)”.

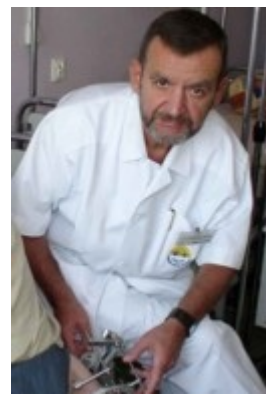
OSTATNIA UWAGA

Sami Państwo widzicie, że Pani Ewa Kopacz, polska minister zdrowia, wysunęła się o kilka długości naprzód, przed pozostałymi nominowanymi do nagrody „Kłoda Roku 2011”.

Polecam tę wykształconą, inteligentną i mądrą kobietę szanownemu jury konkursu. Oczywiście nie w ramach parytetu. Na nagrodę zapracowała sama, bijąc na głowę wielu mężczyzn.

Andrzej Gregosiewicz

Profesor zwyczajny, kierownik Katedry i Kliniki Ortopedii Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Od 2001 roku prowadzi walkę z oszustwami leczniczymi typu homeopatii, bioenergoterapii, radiestezji i innymi rodzajami tzw. "medycyny alternatywnej". Opublikował na ten temat ponad 80 artykułów w mediach papierowych i elektronicznych. Jest „ojcem chrzestnym” akcji medialnej przeciwko homeopatii. W 2008 roku, głównie na skutek Jego konsekwentnej działalności publicystycznej oraz wygrania procesu sądowego z Izbą Gospodarczą Farmacja Polska oraz producentami "leków" homeopatycznych, rozpoczęła się szeroka debata publiczna na temat wartości leczniczych tego sposobu terapii. Jest członkiem-założycielem Klubu Sceptyków Polskich. W 2011 roku Urząd Ochrony



Konkurencji i Konsumentów, na wniosek prof. Andrzeja Gregosiewicza, rozpoczął - bezprecedensową w Europie - procedurę wyjaśniającą, czy homeopatyczny koncern Boiron (filia w Polsce) nie prowadzi praktyk niezgodnych ze zbiorowym interesem konsumentów.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 22-10-2011 Ostatnia zmiana: 23-10-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7478) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7478>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl